

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 134.

Warszawa, dnia 11 (23) czerwca. Środa.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## OD REDAKCYI.

**Gazeta Handlowa** w przyszłym kwartale wychodzić będzie w tym samym kierunku i składzie.

Cena prenumeracyjna jest:

**W Warszawie:** rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10, miesięcznie kop. 70.

Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie.

**W Cesarstwie i na prowincyi:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie (w opasce) rs. 1.

**W Włocławsku** przyjmują obstalunki na tych samych co na prowincyi warunkach PP. Cohn & Comp., utrzymujący Kantor Loteryi.

**W Kaliszu** Księgarnia Henryka Hurtig.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Berlin, 22 czerwca.** Król osobiście mową tronową zamknął posiedzenia parlamentu północno-niemieckiego i parlamentu celnego. Król spodziewa się, że wspólne działanie sprzymierzonych rządów i reprezentacji narodowej utwierdzi ufność Niemiec w utrzymanie na zewnątrz i wewnątrz postawy pokojowej.

**Paryż, 22 czerwca.** Wiadomości z St. Etienne zaznaczają zupełny spokój. Układy między fabrykantami a delegacją robotników zadawalniający biorą obrót.

**Londyn, 22 czerwca.** Przybył tu vice-król Egiptu.

## Warszawa, dnia 23 czerwca.

Wzmiankowane przez nas wczoraj obawy co do możliwych dalszych zawiązań między Francją a Belgią z powodu rozruchów jakie we Francyi miały miejsce, znajdują potwierdzenie w pismach niemieckich. Korespondent np. wiedeński do „Elberfelder Ztg.” uważa za rzecz prawdopodobną, że Francya zażąda od Belgii wydania sobie niektórych członków emigracyi francuskiej, jeżeli śledztwo sądowe, teraz właśnie przeprowadzane, wykaże, że rozruchy francuskie kierowane były przez reprezentantów stronnictwa republikańskiego w Belgii przebywających. W takim razie chodziłoby głównie o p. Rocheforta. Pogłoski te zdają się być dosyć uzasadnione i potwierdza je zresztą fakt, wczoraj przez nas powtórzony, o wyjeździe Rocheforta z Brukseli do Spaa. Jeżeli istotnie rząd belgijskiego doszły wskazówki o podobnych zamiarach Francyi, naturalnem jest, że chce uprzedzić kroki gabinetu tuieryjskiego, nakłaniając dobrowolnie osoby rządowi francuzkiemu nie miłe do opuszczenia Belgii. Tym sposobem najłatwiej uniknąć się da ewentualny spór z Francją.

Wczoraj we wtorek zamknięte być miały w Berlinie posiedzenia parlamentu północno-niemieckiego i parlamentu celnego. Tegoroczne zebranie tych ciał reprezentacyjnych minęło dosyć cicho. Nie były w łonie ich poruszone ważniejsze sprawy polityczne, mogące interesować państwa zagraniczne. Jedyne bardziej interesującego przedmiotu nastęrczyły rozprawy nad kwestyami finansowemi, pod którym to względem obydwaj parlamenty nie objawiły wielkiej dla życzeń rządu uległości. Mimo rozlicznych starań rządu niedobór w budżecie związku północno-niemieckiego ostatecznie pokrytym nie został, ponieważ większość parlamentu żądanych na ten cel funduszy uchwalić nie chciała. W pra-

sie niemieckiej zdania co do rezultatów osiągniętych na tegorocznej sesyi obydwóch parlamentów są bardzo podzielone.

Pisma półrządowe francuskie same pierwiastkowo twierdzą, że p. Conti, naczelnik kancelaryi przybocznej cesarza Napoleona, w misyi politycznej udał się do Włoch, zaprzeczając teraz temu, utrzymując, że pojechał on do Włoch, udając się do wód tamtejszych. Są wprawdzie w tym kraju liczne zakłady lecznicze, rzadkością jednak było dotąd, by z Paryża do wód tamtejszych udawano się. Twierdzenie zatem terażniejsze pism półrządowych paryskich nie wydaje się bardzo prawdopodobnem i zdaje się, iż służyć ma tylko do ukrycia właściwego celu podróży p. Conti. Cesarz Napoleon w r. b. wcześniej niż innemi laty udał się do obozu pod Chalons, gdzie w przytomności, jego robione być mają doświadczenia z nowo wynalezionym telegrafem polowym. Z osób aresztowanych w Paryżu podczas rozruchów, a których ogólna liczba stosownie do jednych wynosiła 1500 a według drugich 3000, trzy czwarte części jeszcze przed rozpoczęciem śledztwa sądowego wypuszczone zostały na wolność.

We Włoszech od kilku dni donoszą znowu o demonstracyach, których powody są zupełnie nie jasne. Jest to jednak zawsze faktem zasługującym na uwagę, skoro równocześnie miały miejsce we wszystkich niemal większych miastach półwyspu. Powody więc, zdaje się, nie mogą być miejscowe, lecz tkwią w ogólnej sytuacji politycznej kraju. Ze względu wszakże na ogólne usposobienie całej ludności kraju zdaje się, iż przypisywać tych niepokojów dążnościom rewolucyjnym nie można. Pierwszy początek rozruchy wzięły w Medjolanie, gdzie celem ich było wyrażenie sympatyj dla deputowanego Lobbio, który jak wiadomo, poruszył w parlamencie włoskim drażliwą kwestyę przekupstwa, jakiego kilku posłów dopuścić się miało przy sposobności narad nad monopolem tabacznym. Obiegają znowu pogłoski o ponownem rozpoczęciu układów między Włochami a rządem rzymskim w przedmiocie długu papieżkiego.

Po dłuższem odwróceniu uwagi publiczności od księstw Nad-duńskich, zwraca ją znowu w tamtą stronę „Presse” wiedeńska donosząca, że b. książę rumuński Cuza przebywający obecnie w Wiedniu, nagle i potajemnie ztamtąd się wydalili. Pismo wiedeńskie przypuszcza, że zwrócił swoją podróż ku dolnemu Duznajowi, przezco daje do zrozumienia, że chodzić może obecnie o zamiar zrzucenia z tronu rumuńskiego księcia Karola Hohenzollern. Według naszego zdania przypuszczenia „Presse” są co najmniej podwczesne. Sytuacya w Rumunii nigdy nie była spokojniejszą jak właśnie teraz a lubo bez wątplenia znajduje się w tym kraju liczne stronnictwo niechętnem okiem patrzące na rządy księcia Karola i przeciwnie dążności jego reorganizowania kraju na sposób pruski, pomimo to chwila obecna zdaje się wcale nie stósowną do przeprowadzenia w Bukarencie rewolucyi. Donoszą też z innej strony w pismach wiedeńskich, zaprzeczając „Pressie”, iż eks-książę Cuza wcale nie wyjeżdżał z Wiednia i dopiero w przyszłym miesiącu wybiera się do wód czeskich.

Komisya mieszana francuzko-belgijska w tych dniach odbyła znowu posiedzenie, podobno ostatnie, donoszą bowiem z Paryża, że prace jej uważać należy za zamknięte bez skutku.

Stronnictwo karlistowskie w Hiszpanii nowy dało znak życia. Do prowincyi Nowara wkroczył oddział zbrojny karlistowski, 60 ludzi liczący. Gdyby ludność baskijskich prowincyi sprzyjała ruchowi, stronnictwo starszej linii burbonów mogłoby się spodziewać dywersyi na swoją korzyść, poprzednie jednak wypadki wykazały, że pomimo sympatyj dla dawnej dynastyi baskijczycy nie bardzo są teraz skłonni do



zbrojnego wystąpienia. Demonstracje tedy takie, jak ostatnie wkroczenie 60 zbrojnych ochotników zdają się być bez celu.

**Wiedeń, 21 czerwca.** Po zamknięciu narad delegacji urząd ministra skarbu państwa obejmie Węgier. Grocholskiemu ofiarowano urząd marszałka sejmu galicyjskiego. Z Paryża donoszą o zupełnem rozbiciu się narad komisji francusko-belgijskiej.

**Paryż, 20 czerwca.** Z dobrego źródła słychać, że między margr. Lavalette a posłem szwajcarskim dr. Kern podpisany został dziś układ regulujący kompetencje obustronnych rządów, oraz egzekucję wyroków w sprawach cywilnych wydanych.

**Florencja, 21 czerwca.** Król i następca tronu dziś tu przybyli; udają się oni do Sperria w celu odwiedzenia chorągiewki księżny Aosta.

**Madryt, 21 czerwca.** „Imparcial” donosi, że i w Ferrol stronnictwo republikańskie wszczęło się rozruchy, które jednak przytłumione zostały lecz wdania się siły zbójnej.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

#### Telegramy Handlowe.

**Berlin, 20 czerwca.** (Wełna). Interes na jarmarku jak i w składach i dziś był bardzo ożywiony. Wszystko co było na jarmarku rozkupiono, nawet felerowe gatunki zabrane zostały przez fabrykantów.

Na składach komissowych przedarze liczne zakupy poczynili. Ceny od wczoraj wzmocniły się, przy trwającej chęci kupna przewidzieć można dalsze obroty.

**Szczecin, 21 czerwca.** (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 60—73½; z dostawą w czerwcu i lipcu 73, w lipcu i sierpniu 73½, we wrześniu i październiku 73. Żyto w miejscu 59—63; z dostawą w czerwcu 62½, w czerwcu i lipcu 59½, w lipcu i sierpniu 56½, we wrześniu i październiku 55½.

**Paryż, 21 czerwca.** Mąka z dostawą w czerwcu 59.75, w lipcu i sierpniu 60.25, we wrześniu i grudniu 63.25.

**Hamburg, 21 czerwca.** (Targ zbożowy). Pszenicy i żyta w miejscu ceny mocne, interes spokojny; na dostawę ceny chwiejne. Pszenica z dostawą w czerwcu za 5,400  $\mathcal{M}$  119½, w lipcu i sierpniu 121, w sierpniu i wrześniu 123. Żyto z dostawą w czerwcu za 5,000  $\mathcal{M}$  99, w lipcu i sierpniu 96, w sierpniu i wrześniu 94. Owosa ceny mocne. Okowita zupełnie bez obrotu; z dostawą w czerwcu i lipcu 23½, w lipcu i sierpniu 23½, w sierpniu i wrześniu 24. Kawy i cynku ceny mocne. Oleju skalnego ceny ciągle słabe, w miejscu 14; z dostawą w czerwcu i lipcu 13, w sierpniu i grudniu 14; dżdżysto.

**Londyn, 21 czerwca.** (Targ zbożowy). Pszenica angielska 3—4 sz. od zeszłego poniedziałku wyższa, zagraniczna 2 sz. wyżej; interes jednak mało ożywiony; jęczmień 1, owies ½, groch i fasola 1 sz. wyżej; dżdżysto.

**Amsterdam, 21 czerwca.** (Targ zbożowy). Pszenicy ceny wyższe. Żyto w miejscu podnosi się; z dostawą w czerwcu —, w październiku 210. Rzepak z dostawą w październiku 75.

**Antwerpia, 21 czerwca.** (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta niezmienione. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 47; z dostawą we wrześniu 51—50½, w październiku i grudniu 53.

**Brema, 21 czerwca.** (Olej skalny). Standart white w miejscu, interes spokojny i bez ofert.

**Liverpool, 21 czerwca.** (Bawełna). Obrót 15,000 bel. Targ dobry.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna —, Egiptia —, Oomra w drodze będąca —.

(W. T. B., T. B. j. N. D.)

#### Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej

##### Fabryczno-Lódzkiej.

Ma honor oznajmić, że kupony od akcji Towarzystwa drogi żelaznej Fabryczno-Lódzkiej płatne dnia 19 czerwca (1 lipca) 1869 roku, wypłacane będą stosownie do wyboru akcyonaryuszów, poczynawszy od daty powyższej, w Warszawie, w kasie Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066p albo złotem, licząc półimperyał po rs. 5 kop. 15, albo papierami bankowymi kurs w kraju mającymi podług dziennego kursu giełdy warszawskiej, albo też wexlami, przez dom handlowy J. G. Bloch na zlecenie akcyonaryusza: na Berlin, Paryż, Londyn i Amsterdam wystawionemi, licząc:

Za 100 rubli 107 talarów pruskich

400 franków

16 funtów sterlingów  
188 guldów holenderskich  
w Berlinie, przez domy bankierskie Jos. Jaques oraz Feig & Pinkus;  
w Amsterdamie, przez dom handlowy Lippmann Rosenthal & Comp.,  
według kursów wyżej oznaczonych.  
(Nr 285—3—3) (D. W.)

#### Korrespondencje Gazety Handlowej.

**Petersburg, 18 czerwca.** (Witt et comp.). W interesie wywozowym ciągle jeszcze mało życia.

W interesie łoju w skutek pomyślnych wiadomości z Londynu większe panuje ożywienie i liczne zakupy miały miejsce na spekulację po rs. 52½—53½ za prima żółty łoj, jakoteż po rs. 52 za łoj do wyrobu mydła z dostawą w sierpniu i zadatkami rs. 3. W miejscu jest zapasów około 3000 beczek, z których połowa towaru ukraińskiego, reszta zaś składa się ze starego saratowskiego i morszańskigo prima żółtego łoju świecznego. Za ukraiński łoj świeczny żądano rs. 53½, w miejscu jakoteż z dostawą w czerwcu, za inne gatunki rs. 53½—½. Secunda łoju świecznego i łoju do wyrobu mydła, brak w miejscu. Oczekują dowozów na blisko 1200 beczek łoju ukraińskiego, które wkrótce przybędą, około 2800 beczek łoju do wyrobu mydła i około 60,000 beczek syberyjskiego, morszańskigo, saratowskiego i samarskiego łoju świecznego. Pierwszych ładunków z Samary spodziewają się w początku przyszłego miesiąca. Wywieziono do dnia dzisiejszego 1748 beczek łoju (w r. z. 2775 beczek).

**Potaż.** Pewien kupiec pragnący zbyć swój towar sprzedał około 200 beczek prima kazańskiego w miejscu po rs. 27½ i rs. 27½ na wywóz i po tej ostatniej cenie można jeszcze nabyć drobnostkę, podczas gdy za główną ilość w miejscu znajdujących się 1500 beczek prima kazańskiego potażu żądają rs. 28. Z dostawą w lipcu żądają rs. 27 z wypłatą z góry, rs. 28 z zadatkami, z dostawą w sierpniu rs. 26 z wypłatą z góry, rs. 27 z zadatkami, na które to ceny jeszcze przystać nie chcą, jakkolwiek z Niemiec wieloliczne nadchodzą zamówienia. Za popiół drzewny płać rs. 29 w miejscu. Sofronowski popiół drzewny z dostawą w sierpniu rs. 28 z zadatkami rs. 3. Secunda potażu brak. Wywieziono do dnia dzisiejszego 1607 beczek potażu (w roku zeszłym 3188 beczek).

##### Oleina bez zmiany.

O konopie na wywóz dopytują się, ceny mocno się trzymają. Za konopie z r. 1867 notowano w miejscu: czyste rs. 30—40, brak rs. 35—36, półczyste rs. 33—36; za konopie z r. 1866 z dostawą w czerwcu i lipcu z zadatkami rs. 10, czyste od rs. 39—40, brak od rs. 36—37, półczyste od rs. 34—36.

**Berlin, 18 czerwca.** (Metale). Ożywienie w interesie metalowym nie zmniejszyło się i w tym tygodniu; obroty znaczne a ceny mocno się trzymały, po części nawet były wyższe. Z targów angielskich dochodzą równie pomyślne wiadomości o podwyższeniu cen, mianowicie ceny cyny podniosły się na tonie o 3 funt. szterl. a cynku o 15 sz.

W żelazie surowem obroty znaczne; ceny na szkockie dobre i lepsze marki pozostały niezmienione, 42—44 sgr., za angielskie 38—40 sgr. szląskie 43—44 sgr., żelazo koaksowe 38—39 sgr. w miejscu.

Szyny dróg żelaznych do przewalcowania poszukiwane po 51—52 sgr.

Dobre gatunki miedzi angielskiej i amerykańskiej 25½—26½ tal.

Ceny cyny mocno się trzymają, Banca 48½—48½ tal., Lamm 43½—44 tal.

Ceny cynku wyższe, W. H. marki 7½—7½ tal., polednie gatunki o ½—½ tańsze.

W ołowiu panuje ożywienie, tarnowski 6½ tal., saski 6½ tal. i hiszpański 6½—7 tal.

Ceny węgla i koaksu przy słabych obrotach nie zmieniły się, węgle ziarniste 15—17 tal. w kawałach 15—20 tal., koaks 14½—17 tal. za łaszt. koaks westfalski 16—17 sgr. za cetnar.

**Hamburg, 18 czerwca.** (H. J. Merck et comp.). W interesie kaka o lepsze usposobienie. Para rozkupione, Guayaquil 5—5½ sz., Bahia 4½—4½ sz., Domingo 4½—4½ sz., Caraccas 8—11½ sz.

**Kawa.** Artykuł ten był uwzględniany. Wielkie dowozy z Santos wynoszą około 25,000 worków. Sprzedano: 6000 worków Rio i Santos 3000 Laguayra, 1500 Domingo, 50,000  $\mathcal{M}$ . Portorico, 4100 Rio per „Gretchen”, 4240 Rio per „Ferdinand”, 4100 Santos per „Odesne.” Notujemy: Rio 4—4½ sz., śred. ord. 4½—5½ sz., dob. ord. 5½—5½ sz., przednia 5½—6 sz., myta 6½—8 sz.; Santos ord. 4½ sz., lepsza 4½ sz.,



Campinas 4 $\frac{1}{2}$  sz., Domingo 4 $\frac{1}{2}$ —7 sz., Laguayra myta 7—8 $\frac{1}{2}$  sz., Tril-laden 6—7 sz., Portorico 7—8 $\frac{1}{2}$  sz., Maracaibo 5—7 sz.

*Drzewa farbierskie bez zmiany.* Laguna drzewo kampszowe 7 bm. 4 sz., ładunek w drodze będący około 600,000  $\mathcal{A}$ . będzie można nabyć po 7 bm. Tabasco 6 bm. 8 sz. Jamaica 5 bm.—5 bm. 2 sz.

Drzewo żółte: Maracaibo 4 bm. Laguna 5 bm. 8 sz.

Drzewo czerwone: Lima 8 bm. 12 sz.; per „Wilhelmine” idący ładunek 400,000  $\mathcal{A}$ . sprzedawać będą posiadacze 9 bm. 8 sz.

*Towary tłuste.* Ceny oliwy przy małych obrotach trzymają się Malaga 31 bm. 8 sz. Messyna 31 bm. prowancka 8 $\frac{1}{2}$ —9 $\frac{1}{2}$  sz.

W oleju rzepakowym usposobienie lepsze. W miejscu placą do 24 bm. z dostawą w październiku do 24 bm. 10 sz.

W oleju lnianym interes ospały. W miejscu notują 22 bm.—21 bm. 14 sz., z dostawą w czerwcu 21 bm. 12 sz., w lipcu i grudniu 22 bm. 4 sz.—22 bm. 2 sz.

*Korzenie.* Cassia Ligneá bez zmiany 12 $\frac{3}{4}$  sz. Cassia Flores 19—16 $\frac{1}{2}$  sz. Cassia Vera 6 $\frac{1}{2}$ —9 sz.

W imbirze interes ocieżyła; afryk. 2 $\frac{1}{8}$  sz.. Bengal 3 sz. Cochín 5 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$  sz.

Gwoździki bez zmiany. Zanzibar 3 $\frac{3}{4}$  sz., Amboina 5 $\frac{3}{4}$ —6 sz.

W pieprzu interes spokojny. Singapore 4 $\frac{3}{8}$  sz. Penang 4 $\frac{1}{2}$  sz. Aleppi brak, biały 6 $\frac{3}{4}$ —7 sz.

W pimentie interes spokojny, 2 $\frac{3}{8}$ —2 $\frac{1}{2}$  sz.

*Żywnica bez zmiany.* Amerykańska 3 bm. 8 sz.—6 bm. 8 sz., francuska 4 bm. 12 sz.—6 bm. 8 sz.

*Ryż bez obrotu, usposobienie ospałe.* Notujemy: Jawa surowy 8—14 bm. takież łuskany 12 bm. 8 sz.—20 bm., Bengal 7—9 bm. 8 sz. Patna 10 bm. 8 sz.—12 bm., Aracan surowy 6 bm. 8 sz.—7 bm., takież łuskany 9 bm. 4 sz.—11 bm. 8 sz., Rangoon 6 bm. 12 sz.—7 bm., takież łuskany 9 bm. 12 sz.—12 bm. 8 sz., Moulmain 6 bm. 12 sz.—7 bm. 12 sz., łuskanego brak. Bassein 6 bm. 8 sz.—7 bm, takież łuskany 9—11 bm. 8 sz.

Berlin, 19 czerwca. (*Wełna*). Interes popołudniowy nie ziścił nadziei oczekiwanych. Usposobienie straciło na sprężystości, a jeżeli nawet ceny w porównaniu z przedpołudniowymi nie pozostawały pod znacznym naciskiem, choć jednak kupna mniej energicznie się ujawniała. Pomimo to już około  $\frac{3}{4}$  wełny w pierwszym ręku się znajdującej umieszczono. Przedzwarze zachowali w ogóle postawę wyczekującą, kupiono jednak około wieczora nieznaczną partję, mówią o 4000 cetn. wełny czesanej z pierwszej ręki. Na składach panuje cisza, jakkolwiek nie mała ilość dobrej wełny jest tam do wyboru. Rozumie się, iż zakupiono lepsze gatunki, zdaje się jednak, że i reszta dowozów znajdzie nabywców.

Berlin, 20 czerwca. (*Wełna*). Targ można uważać za skończony; tylko małe partje wełny, która się nie udała oczekują nabywców, którzy nie tak łatwo się znajdują. Odnosnie do tendencji widzieliśmy w zwikszonem mocnem usposobieniu polepszenie chociaż z niem nie szła jednocześnie podwyżka cen; równocześnie widzieć było można znaczne żądania dobrych wełn, na których brak raczej jak zbytek skarżyć się można.

W ogólności jeszcze zaznaczyć należy, że na składach głównie są czynni krajowi fabrykanci sukna, podczas gdy reprezentanci zagraniczni zachowują się dosyć biernie zarówno jak przedzwarze, że mycie było średnie, że ceny się obniżyły, jakkolwiek obniżenie to zważywszy na doświadczenia poprzednie nie mogło być przestraszającym, że usposobienie było mocne, zadowalniające żądania dobrych wełn, trudność w sprzedaży gatunków poślednich i nader krótkie trwanie jarmarku.

### Pogląd ogólny na tegoroczny jarmark wełny.

Ogólny niepomyślny stan interesów na kontynencie uwydatnia się w każdej gałęzi handlu i przemysłu. Niezupełnie uregulowane stosunki polityczne ciążąc wpływem swoim na świat finansowy, wywołują zastój w interesach, który zdaje się być przerwany tylko konieczną potrzebą zaspokojenia codziennych potrzeb. Świat finansowy z tego powodu nie rzuca się na operacje dłuższego czasu regulowania wymagające, tak samo spekulanci i fabrykanci nie hazardują się na liczne zakupy produktów, nabywając tylko tyle ile potrzebują dla zaopatrzenia swojej klienteli lub ile własna fabrykacja spotrzebować może.

Pod takimi to wrażeniami rozpoczął się szereg jarmarków wełnianych niemieckich, na których stopniowe obniżenie cen wynosiło od 4—18 tal. wedle gatunku i dobroci.

Jarmark tegoroczny u nas mniej zwracał uwagi na wiadomości z zagranicy do nas dochodzące, ceny regulowały się więcej wynikami okolicznościowymi, czego najlepszym jest dowodem, że redukcja cen jaką poniżej wykazemy nie wszędzie była zastosowaną. Sprzedane liczne partje gatunków wysoko cienkich osiągnęły ceny zeszłoroczne, a nawet w niektórych razach kilka talarów wyższe. Okoliczność ta najwymowniej stwierdza tyle razy poruszaną przez nas potrzebę uprawiania wełny wysoko-cienkiej, na ceny której konkurencja wełny kolonialnej wpływu nie wywiera.

Wełna na jarmark zwieziona w tym roku znajdowała się po największej części w pierwszym ręku, gdyż interes kontraktowy kilka miesięcy przed jarmarkiem zupełnie odpoczywał, spekulanci byli zatem zupełnie mało zastąpieni.

Dowozy wełny na plac bankowy, poczynszy od d. 12 do 15, były bardzo liczne, i zdawało się że ilość przejdzie liczbę dowozów zeszłorocznych, lecz takowe już w dniu 16 zmniejszać się zaczęły, dnia zaś 18 były prawie żadne i deputacja nie widziała potrzeby przedłużania czasu jarmarku o 2 dni i jak to w r. z. miało miejsce.

Przyjęto i przeważono na wagach miejskich i bankowej w ogóle pudów 37,651 funt. 30 $\frac{1}{2}$ , dodawszy do tego nieznaczną ilość zapasów zeszłorocznych 6000 pudów było razem na jarmarku 43651 pud. 30 $\frac{1}{2}$  funt. czyli mniej o 6,664 p. 17 $\frac{1}{2}$   $\mathcal{A}$  aniżeli na jarmarku zeszłorocznym. Wielu też producentów oraz spekulantów odstraszonych niekorzystnymi z zagranicy raportami wcale wełny swej na jarmark nie wysłało, w oczekiwaniu lepszej konjunktury.

Mycie wełny z powodu niepogody i zimna kilku dni poprzedzających jarmark nie było bardzo udane—nawet wełny odznaczające się lepszym myciem od kurzu nie były wolne.

Tranzakcje w pierwszych dniach jarmarku nie były bardzo ożywione, kupowano tylko partje wysoko-cienkie, i gatunki te w pierwszych dwóch dniach wyczerpane zostały.

W następstwie zaś, do czego może przyczyniło się zmniejszenie dowozów, ruch znacznie się ożywił, a strony traktujące czyniąc sobie wzajemne ustępstwa, wywołały liczne tranzakcje, w ostatnich trzech dniach do 36,000 pudów dochodzące.

Ceny przeciętnie regulowały się:

Za wysoko-cienką	100—117 tal.
„ średnio-cienką	78—85 tal.
„ cienką	66—70 tal.
„ zwyczajną	52—57 tal.

Redukcja ogólna cen jarmarku tegorocznego z jarmarkiem zeszłorocznym wynosiła na partje wysoko cienkie 3—5 tal., na cienkie 8—10 tal., na średnio-cienkie i średnie 15—20 tal., co zależało od warunków mycia i przyrządzenia.

Kupecy zagraniczni w nieznaczącej ilości tylko byli zastąpieni i też bardzo mało byli czynnymi, zakupy ogółem przez nich wykonane nie przechodziły 3500 cetn. i te nabyte zostały przez braci Henszel z Wrocławia 1350 cetn. Freund z Wrocławia 700, Hilgers z nad Renu 430 cetn., Levy z Wrocławia 510 cetn. Haber z Wrocławia 350 cetn., Lipman Henszel 150 cetn. Fabrykanci za to krajowi rozwinęli ogromną czynność przystępując zaraz z początku do zakupów.

Z główniejszych fabrykantów nabyli: Fiedler 1300 cetn. Rephan 1200, Zachert 700, Moes 550, Stieglitz 400, Meyerhoff 300, Otto Schultz 250, Szajbler z Ozorkowa 200. Margulies z Zgierza 150 cetn. Borst z Zgierza 150, Cypel 100, Moenke 100 cetn.

Pomniejsi fabrykanci ze Zgierza, Łodzi i Tomaszowa nabyli 1300 cetn. Speculanci z Białego Stoku 1200 cet, tutejsi 900 cetn.

Z ogólnej zatem ilości dowiezionej wełny wraz z remanentem zeszłorocznym 43,651 pudów 30 $\frac{1}{2}$  funtów wynoszącej, pozostało niesprzedanych około 9000 pudów.

### Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Badenska 4 $\frac{1}{2}$  premijowa pożyczka z roku 1867; ciągnięcie z dnia 1 czerwca; wypłata w d. 1 sierpnia rb.

Serye: 6 325 446 489 492 606 722 743 747 875 1184 1211 1243 1588 1590 2124 2146 2174 2198 2213 2228 2275 2386.

70,000 fl. = 40,000 tal. Nr. 106167.

21,000 fl. = 12,000 tal. Nr. 109858.

10,500 fl. = 6,000 tal. Nr. 37147.

2,800 fl. = 1600 tal. Nr. 87334.

Po 1400 fl. = 800 tal. Nr. 59179 59196.

Po 350 fl. = 200 tal. Nr. 16204 16236 16243 22283 24412







**ALEKSANDER II.**

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem wydał wyrok osnowy następującej:

OBECNIE: Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 24 maja (5 czerwca) 1869 r.

(podpisano) Mijakowski Vice-Prezes.  
(podpisano) Andrychiewicz, podpisarz.

**Trybunał Handlowy w Warszawie.**

W rozpoznaniu podania Alexandra Rembalskiego kupca, handel towarów galanteryjnych, perfum i innych przedmiotów, w Warszawie pod Nr 415 zamieszkałego w dniu 21 maja (2 czerwca) roku bieżącego uczynionego, w którym tenże donosi, że z powodów ogólnej stagnacji w handlu i upadku kredytu, stał się nie wypłacalnym swoim wierzycielom, i dla tego domaga się ogłoszenia jego upadłości. Zważywszy: że deklaracja kupca przed Trybunałem uczyniona, wedle art. 440 K. H. skutkuje ogłoszenie jego upadłości, przy zabezpieczeniu jego osoby i majątku. Dla tego

**Trybunał Handlowy w Warszawie.**

Upadłość Alexandra Rembalskiego kupca, handel towarów galanteryjnych, perfum i innych przedmiotów w Warszawie pod Nr 461 prowadzącego, a pod Nr 415 zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 21 maja (2 czerwca) roku bieżącego, jako datę podania się do upadłości, określa. Opieczutowanie wszelkiego majątku do tegoż Rembalskiego należącego, pod powyższymi numerami lub gdziebądź indziej, znajdować się mogącego rozporządza i do uskutecznienia tegoż, Podsekda Sądu Pokoju Wydziału Igo deleguje. Kuratorami upadłości Helbicha Patrona i Rndzkiego mianuje. Na Sędziego Komisarza Wgo Senewalda Sędziego Trybunału, przeznacza. Osobę upadłego Rembalskiego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpiecza. Wpis na rs. 2, jako w obiekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada mocą wyroku w I Instancji pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i appellacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podpisano) Mijakowski Vice-Prezes.

(podpisano) W. Andrychiewicz pod pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom sądowym, od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Prokuratorom królewskim aby tego dopinowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wzwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem bez stempla pisany w aktach Sądu tutejzego znajdującym się świadczę i takowy dla kuratorów wydaję.

Warszawa, dnia 28 maja (9 czerwca) 1869 r.  
pod pisarz Trybunału (podpisano) W. Andrychiewicz.  
(L. S.) (N. 310) D. W.)

**GAZETA ROLNICZA**

**piśmo tygodniowe z rycinami**

poświęcone obrazowaniu potrzeb i postępu rolnictwa polskiego, wychodzić będzie w kwartale trzecim roku bieżącego pod następującymi warunkami:

Nastawiać pociągów kwartalnie rs. 1 (kop. 50 (złp. 10)).

W Redakcyi z przesyłką w opaskach na prowincye, lub nadsyłając pieniądze wprost do Redakcyi franco rs. 1 (kop. 20 (złp. 8)).

W Warszawie w Redakcyi, w Księgarniach i Kantorach pism periodycznych rs. 1 (złp. 6 gr. 20).

(Piśmo to obejmuje następujące działy: 1) Produkcya roślinna; 2) Produkcya zwierzęca; 3) Zarząd gospodarski; 4) Mechanika rolnicza; 5) Nauka o nawozach; 6) Korrespondencje gospodarskie; 7) Rzeczy społeczne — życiorysy — kronika — przeglądy rolniczo-przemysłowo-handlowe — życiorysy agronomów; 8) Opisy wzorowych gospodarstw.

Do Gazety Rolniczej dołączane są bezpłatne dodatki, w nasionach gospodarskich, leśnych i ogrodowych, plany budownicze, książki gospodarskie. Obok tego nakładem Redakcyi Gazety Rolniczej wychodzi

**BIBLIOTEKA ROLNICZA**

składająca się z dzieł wyborowych, ze wszelkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Wydawnictwo to w dwunastu zeszytach, obejmuje około stu arkuszy druku i przyozdobione zostanie wieloma tablicami litografowanymi i rycinami służącymi do objaśnienia tekstu.

Cena dla prenumeratorów Gazety Rolniczej oznacza się za 12 zeszytów rs. 4; dla nieprenumeratorów rs. 8; prenumerata przesyłana być powinna wprost pod adresem Redakcyi Gazety Rolniczej ulica Solna Nr 715 w Warszawie. Tych zaś z prenumeratorów, którzy Gazetę Rolniczą otrzymują przez pośrednictwo Księgarni, a chcieć będą korzystać z prawa otrzymywania BIBLIOTEKI ROLNICZEJ za pół ceny, uprasza się o nadesłanie szczegółowych swych adresów z pieniędzmi wprost do Redakcyi, przy ulicy Solnej Nr. 715 w Warszawie, z wymienieniem Księgarni, przez którą otrzymują Gazetę Rolniczą.

**AUSTRALSKI**

**EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA**

podług metody

**D-ra Barona von Liebig**

wyrabiany w zakładach

**Roberta Footh w Sydney, w Australii,**

którego wyłączny skład na Europę posiadają

**PP. W. J. KOLEMAN & C<sup>omp.</sup>**  
**W LONDYNIE.**

Doskonały ten EKSTRAKT z najlepszego mięsa wołowego, dany w kwiecień roku bieżącego pod rozbiór chemiczny W-nym D-rówi E. Langer Profesorowi Nadzwyczajnemu Szkoły Głównej Warszawskiej, oraz Napoleonowi Milicer p. o. Preparatora przy Katedrze chemii tejże Szkoły, wydał skład procentowy następujący:

Wody (oznaczonej 1,20° C s)	15,95°
Materij rozpuszczalnej w alkoholu 90%	54,72
Materij nierozpuszczalnych w alkoholu	5,87
Materij mineralnych pozostających po spoieleniu Ekstraktu	23,46
	100,00

Każden stoik hermetycznie zamknięty, opatrzony jest banderollą pp. W. J. Coleman et Comp. w Londynie.

Nabyć go można w Składzie aptecznym p. J. Mrozowskiego, ulica Podwal, i L. Spiess, plac Teatralny, tudzież wznacniejszych składach i handlach po cenach detalicznych:

1 1/2 ang. w sl.	1/2 1/2 ang. w sl.	1/4 1/2 ang. w sl.	1/8 1/2 ang. w sl.
rs. 3 kop. 70	rs. 1 kop. 90	rs. 1 kop. 05	rs. — kop. 55.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w domu handlowym

**FRANCISZKA FUCHS i SYNOWIE,**  
**ulica Miodowa Nr 486a.**

**LOUIS BARON**

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(Nr 224 1-3)

(2514)

**Lubownikom wyborowej herbaty**

**GŁÓWNY SKŁAD HERBATY**

**MIKOŁAJA SZUMILIN**

we własnym domu, na Nowym Świecie,  
pod Nr 1246 istniejący,

poleca świeże swe w tych dniach nadeszłe transporta, o drobroci których osobiście przekonać się mogą.

Biorącym w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat.

(Nr 308—3—3)

(4416)

**Po niższej cenie**

**DRZEWO OPALOWE.**

Skutkiem łatwiejszej wywózki z lasu sprzedaje się DRZEWO sosnowe suche w szczapach sażeń kubiczny dużego i rzetelnego wymiaru po rs. 8, z dostawą do Warszawy i ułożeniem sażna na miejscu. Obstalunki przyjmowane są na sażnie i pół sażnie we wszystkich składach herbaty Leona Krupeckiego.

(Nr 309—1—3)

( )

**Do sprzedania lub wdzierżawienia**

nowo założona fabryka wyrobów żelaznych w Kamionku, przy rogatce Grochowskiej, w której się znajduje: Lokomobilla 8 konna, kocioł parowy siły 20 koni, wraz z kompletnem urządzeniem, oraz z przynależnymi budynkami, gruntem pod bardzo korzystnymi warunkami.

Fabryka ta może być przydatną dla ppł. tokarzy, nożowników, młyna parowego i t. p. przedsiębiorstwa.

Wiadomość w dystylarni R. Neuding, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2244b.

(Nr 300—3—3)

(4424)





## EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI

(Fray-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci i tożsamości gatunku.

*J. Liebig*

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryskiej roku 1867 i w Hawrze 1868.

*M. v. Petenkofer*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskim, po cenach de-talicznych.

1 1/2 ang. w słoiku  
Rs. 4 kop. 10

1/2 1/2 ang. w słoiku  
Rs. 2 kop. 10

1/4 1/2 ang. w słoiku  
Rs. 1 kop. 15

1/8 1/2 ang. w słoiku  
Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. Galle, L. Gradowskiego, J. Riedel, St. Rozmanith, A. Stepkow-skiego, Sowińskiego i Szulca, i Ludwika Spiessa

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska

Nr 468/9.

(Nr 256)

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

**ERNEST GAY**

**DO SKŁADU**

**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralskiej, Nr. 795 naprzeciw Banku

nadeszły świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKSTURY emolcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszyst-ko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 10)

(1771)

## RUSKIE

**Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia  
w Petersburgu,**

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo ko-rzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na za-sadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

**Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Rus-kim pozwolenie** Rządowej Instytucji assekuracyjnej sto-sownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) września 1868 r. **nie jest więc wymaganem.**

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Elektoralskiej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 147)

(16601)

**TEKTURĘ smołowcową** różnej grubości,

**Gwoździe** do tejże,

**Lak** do smarowania dachów,

**ASFALT Limmerowski** w płytach,

**ASFALT LIMMEROWSKI PŁYNNY**, doskonały, tani i ła-

twy do użycia materiał przeciwko wilgoci w murach i drzewie, jakoteż rdzy na żelazie,

**Asfalt Syryjski i Trinidad.**

polecają:

**KATZ & LEITGEBER**

przedsiębiorcy robót asfaltowych i krycia dachów  
w Warszawie, ulica Bielańska 598.

(Nr 287-1-6)

(7148)

Une jeune personne, de la Suisse  
francaise, desire se placer comme  
Bonne, dans une famille de distinction. Elle desire se placer dans le  
Duché de Posen ou en Pologne. S'adresser sous les initiales **M. B.**  
che **Mme Klaass a Linum** près de Berlin.

(Nr 296-2-2)

(7459)

**SKŁADY** moje na umiesz-  
czenie **petroleju**, odpowiadające  
wszelkim wymaganiom polecam.

Gdańsk, w maju 1869.

**W. Wirtschafft.**

Meine, allen Anforderungen entsprechende **Lagerstätten**,  
für **petroleum** empfehle.

Danzig, de Mai 1869.

**W. Wirtschafft.**

(Nr 231-6-6)

(5880)

Dnia 13 b. m. zaginał w mieście Łodzi: 1) Przekaz  
wystawiony na rs. 212 przez Hermana Meuman na  
zlecenie M. S. Lipszytz, akceptowany do wypłaty w d.  
27 b. m. przez Ludwika Rosenberg. 2) Prima weksel na rs. 207 wy-  
stawiony w Zgierzu d. 17 kwietnia przez A. M. Ferst na zlecenie Jo-  
zefsohn i Margulies płatny 22 lipca zyrantami byli F. M. Zachert  
i C. Bronowski.

Uprasza się łaskawego znalazcę, aby weksle te zwrócił gdzie na-  
leży, gdyż takowe nie mają żadnej wartości; zastrzeżenia gdzie należy  
poczynione zostały.

Nr. 301-3-3)

(7575)

Po zwinieciu handlu płótna i sukna Jana Grabow-  
skiego przy ulicy Miodowej pod Nr. 495 dotąd exystu-  
jącego, tenże nadal prowadzić będzie w tymże domu  
w kantorze na pierwszym piętrze **INTERESA KOMISSOWE**. Skut-  
kiem czego tak sprzedaż cementu krajowego z fabryki Grodziec jak  
i czynności głównej agencji austro-krakowskiego towarzystwa wzaje-  
mnych ubezpieczeń od ognia i gradu załatwiane będą nadal w powyż-  
szym kantorze.

(Nr 255-8-10)

(6330)

## WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA.

Z powodu zupełnego usunięcia sprzedaży cząstkowej, za-  
rządziłem z dniem dzisiejszym wyprzedaż wszystkich moich ar-  
tykułów, a mianowicie: lampy, maszyny, do kawy różnej kon-  
strukcyi, latarnie, wanienki, konewki, kubelki, Water-closet,  
naczynia kuchenne, piecyki kuchenne nowej konstrukcyi do go-  
towania i ogrzewania, żelazka do prasowania, piecyki do palenia  
kawy na spirytusie bardzo praktyczne i t. p. po cenach znacznie  
zniżonych.

Również zamierzam po uskutecznionej wyprzedaży odna-  
jać sklep mój, razem z urządzeniem lub bez takowego. Reflek-  
tanci zechcą do niżej podpisanego się zgłosić.

**J. Zbrożek**

na placu Teatralnym, obok Ratusza, Nr 461.

(Nr 290-3-3)

(7328)